

Warszawa, 14 października 2020 r.

## **KOMENTARZ ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORCÓW I PRACODAWCÓW WS.**

### **DZIAŁAŃ RATUNKOWYCH DLA GASTRONOMII**

Od ponad tygodnia każdy dzień przynosi coraz bardziej niepokojące informacje o rozwoju epidemii koronawirusa w Polsce. Dzisiaj padł kolejny rekord liczby zakażeń – ponad 6500 przypadków w skali kraju, przekroczona została również granica 100 zgonów w trakcie doby. Sytuacja staje się krytyczna i potrzebne są szybkie działania. Związek Przedsiębiorców i Pracodawców przedstawił swoje generalne rekomendacje strategiczne w osobnym opracowaniu. Konsekwentnie uważamy, że Polska nie może pozwolić sobie na ponowny lockdown – nie stać nas na to. W okresie od marca do maja ponieśliśmy gigantyczny koszt zamknięcia gospodarki, jest to sytuacja niemożliwa do powtórzenia. Niezależnie jednak od formalnych decyzji podejmowanych przez rząd, obserwujemy już pierwsze poważne konsekwencje decyzji spontanicznych reakcji społeczeństwa na rozwój epidemii. Ponownie jak w przypadku pierwszej fali, jednym z sektorów najsilniej narażonych na negatywne konsekwencje zagrożenia koronawirusem, jest gastronomia.

Druga fala epidemii to tak naprawdę trzeci cios dla branży gastronomicznej w tym roku. Pierwszym był bez wątpienia lockdown, w trakcie którego restauracje przestały funkcjonować. Drugim był okres po otwarciu gospodarki, gdy lokale mierzyły się ze znacznie obniżonym popytem. W tej chwili mamy do czynienia z radykalnym pogłębieniem tego zjawiska – w ciągu ostatnich dni sektor odnotowuje wielokrotnie obniżone przychody i odwoływane rezerwacje, mimo braku lockdownu wprowadzonego „de iure”. Oznacza to, że istnieje poważna groźba faktycznego zamykania restauracji, niezależnie od tego czy rząd formalnie o tym zdecyduje, czy też nie.

ZPP konsekwentnie proponował wprowadzenie jednolitej stawki 8% VAT na wszystkie usługi gastronomiczne. Wychodziliśmy z założenia, że może to być sposób na zwiększenie rentowności sektora i umożliwienie mu przetrwania trudnego okresu po lockdownie. W dalszym ciągu podtrzymujemy ten postulat. Niestety jednak, okno możliwości realnej poprawy sytuacji branży gastronomicznej dzięki takiemu (relatywnie taniemu w sensie budżetowym) posunięciu, właśnie się zamknęło. 8% VAT na wszystko w gastronomii to wciąż aktualny postulat na okres odbudowy branży. W tej chwili niestety mamy do czynienia z sytuacją kryzysową, bliską faktycznemu zamknięciu sektora.

Mając na uwadze powyższe, apelujemy o podjęcie, póki jest jeszcze na to czas, zdecydowanie odważniejszych działań, które mogłyby pozwolić restauracjom „utrzymać się na powierzchni” w trakcie drugiej fali pandemii. Można zakładać, że niezależnie od decyzji podjętych przez rząd, znaczna część ruchu w restauracjach będzie w najbliższym czasie generowana przez zamówienia na wynos oraz z dowozem. Proponujemy zatem wprowadzenie najniższej możliwej stawki 5% VAT na wszystkie usługi gastronomiczne, w tym te realizowane w powyższym trybie (wynosy i dowóz). Docelowo zasadne wydaje

**Związek Przedsiębiorców i Pracodawców**

Zarząd: Cezary Kaźmierczak - Prezes, Marcin Nowacki - Wiceprezes

się być szybkie podjęcie dialogu na poziomie Unii Europejskiej, ws. wprowadzenia w ramach Wspólnoty możliwości przejściowego obniżenia stawki VAT na te usługi do jeszcze niższego poziomu. Uzupełniająco, powinniśmy rozszerzyć katalog usług możliwych do świadczenia przez restauracje na wynos i w dowozie, o usługę serwowania niskoprocentowych napojów alkoholowych (piwo, wino, cydry).

Uważamy, że nie istnieje racjonalny powód, by nie zrealizować naszej rekomendacji. Argumenty budżetowe nie znajdują żadnego uzasadnienia – lokale gastronomiczne siłą rzeczy nie będą rezerwuarem istotnych wpływów podatkowych w najbliższym czasie. W dłuższej perspektywie korzystniejsze z punktu widzenia finansów państwa jest podjęcie wszelkich działań umożliwiających im utrzymanie się, niż bierne obserwowanie fali bankructw, która bez wątpienia może nadejść, jeśli rząd nie zareaguje. Argumenty o charakterze zdrowotnym, odnoszące się do możliwości sprzedawania na odległość napojów alkoholowych, również nie znajdują racjonalnego uzasadnienia. Ten asortyment będzie w lokalach gastronomicznych droższy, niż w sprzedaży detalicznej, nawet mimo objęcia niską stawką podatku.

Reasumując, plan ZPP dla ratowania gastronomii zakłada trzy kluczowe rekomendacje:

- wprowadzenie minimalnej możliwej stawki 5% VAT na wszystkie usługi gastronomiczne, w tym te realizowane na wynos bądź z dowozem, podjęcie dialogu na poziomie UE ws. możliwości wprowadzenia przejściowo niższej stawki na tę kategorię usług;
- umożliwienie lokalom gastronomicznym sprzedaży na wynos i w dowozie napojów o niskiej zawartości alkoholu (piwo, wino, cydry);
- w okresie odbudowy po epidemii COVID-19, wprowadzenie jednolitej stawki 8% VAT na wszystkie usługi gastronomiczne.